

ISSN 2544-8935

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**GMINA SKRWILNO**10 lat za
kradzież butli?

str. 2

WYWIADTrenowanie innych
daje mnóstwo
satysfakcji

str. 3

GMINA BRZUZENadleśnictwo
wyjaśnia wycinkę
buków

str. 4

GMINA RYPINJednostka
z ambicjami

str. 5

CZWARTEK
12 MARCA 2020

ISSN: 2544-8935

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 10/2020 (235)

CRY**TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO****Widmo koronawirusa
w regionie**

RYPIN/POWIAT ▶ We wtorek 3 marca, dzień przed ujawnieniem pierwszego przypadku zachorowania na COVID-19 w Polsce, starosta rypiński Jarosław Sochacki zorganizował spotkanie na temat profilaktyki w związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa SARS-CoV-2. Z kolei 6 marca mieliśmy w Rypinie osobę z podejrzeniem koronawirusa



Udział w zebraniu wzięli dyrektorzy szkół i kierownicy instytucji z terenu powiatu rypińskiego.

go. Marek Bruzdowicz, dyrektor do spraw medycznych w Samodzielnym Publicznym Zakładzie

Opieki Zdrowotnej w Rypinie poinformował o działaniach podjętych przez szpital na wypadek podejrzenia zakażenia koronawirusem.

– Jesteśmy przygotowani na rzeczywiste zagrożenie w ramach swoich możliwości. Są przyszykowane odpowiednie zestawy testów diagnostycznych.

dokończenie na str. 2**Gmina Rypin/Gmina Brzuze****Zero tolerancji
dla pijanych**

Dwóch pijanych kierowców w ciągu jednego dnia zatrzymali rypińscy policjanci. Obu czekają srogie konsekwencje za jazdę po alkoholu.

W środę (04.03.20) patrol ruchu drogowego zatrzymał w miejscowości Balin, gm. Rypin, do kontroli kierującego iveco, 59-letniego mieszkańca Rypina, który miał w organizmie ponad 0,4 promila alkoholu. Następnie dzielnicowy w Radzinku, gm. Brzuze, zatrzymał do kontroli drogowej rowerzystę. Był nim 61-letni mieszkaniec powiatu rypińskiego, którego tor jazdy wskazywał, że mógł być pod wpływem alkoholu. Jak się okazało, miał ponad 1,6 promila alkoholu w wy-

dychanym powietrzu.

Przypominamy, że za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka może skutkować pozbawieniem wolności – karą aresztu na czas do 30 dni, grzywną do 5 tys. złotych. Ponadto sąd zmuszony jest orzec w stosunku do kierowcy obligatoryjny zakaz prowadzenia pojazdów. Natomiast zatrzymanemu rowerzyście grozi wysoka grzywna oraz zakaz kierowania rowerami. **(ak)**

REKLAMA

PROMOCJA
DO 12 KWIETNIA!**Mleczarska**
MIESZKANIA JUTRA**www.EKOBLOK.COM.PL****TEL. 519 481 821****OSTATNIE MIESZKANIA
W GENIE****3600 PLN/m²****NAJTANIEJ!
W RYPINIE!**GŁÓWNY WYKONAWCA
KUJAWIADEVELOPER
EKOBLOK SP. Z O.O.

10 lat za kradzież butli?

GMINA SKRWILNO ▶ Rypińscy kryminalni zatrzymali trzech sprawców włamania do stojaków i kradzieży butli gazowych. Ze stojaków w Okalewie skradziono w sumie 16 butli wartych ponad dwa tysiące złotych



W czwartek (27.02.20) dyżurny rypińskiej policji otrzymał zgłoszenie o dwóch włamaniach do stojaków w miejscowości Okalewo, skąd skradziono łącznie 16 butli gazowych.

– Prowadząc dochodzenie,

policjanci zabezpieczyli między innymi nagrania z kamer monitoringu, które zarejestrowały wizerunek sprawców. Skrupulatna analiza zebranych w sprawie materiałów, współpraca z innymi jednostkami policji,

pozwołyły wytypować sprawców – podaje mł. asp. Henryk Romanowski z Komendy Powiatowej Policji w Rypinie.

W środę (04.03.20) kryminalni zatrzymali w Działdowie trzech mieszkańców tego miasta, którzy trafili do policyjnego aresztu. W wyniku dalszych czynności śledczych odzyskano skradzione mienie.

Mężczyźni usłyszeli zarzuty kradzieży z włamaniem, przyznali się do winy i dobrowolnie poddali karze. Prokurator zastosował dozór policyjny, grozi im do 10 lat pozbawienia wolności.

(ak), fot. KPP Rypin

Rypin/Powiat

Widmo koronawirusa...



dokończenie ze str. 1

W szpitalu zostało wydzielone odpowiednie pomieszczenie, w którym będzie można izolować i przetrzymywać pacjenta do czasu przewiezienia do oddziału chorób zakaźnych w Toruniu, Bydgoszczy lub Świeciu. Lekarze powinni dokonać trzeźwej oceny sytuacji i zwracać uwagę na to, czy są potencjalne osoby, u których może wystąpić zachorowanie na ten typ grypy – wyjaśnił lekarz.

– Koronawirus jest obecny na świecie od lat 60., więc nie jest to nic nowego. W tej chwili jest to wirus zmutowany, w związku z czym obawy są dużo większe. Tymczasem on się nie różni ani zjadliwością, ani śmiertelnością od pozostałych. My, jako zespół kontroli zakażeń szpitalnych przygotowaliśmy procedury postępowania z pacjentem podejrzanym o zakażenie i wytyczne dla naszego personelu, który w najbliższych dniach będzie jeszcze dokładnie przeszkolony w tym

zakresie. Podkreślamy, że przede wszystkim należy zachować spokój, bo to co się dzieje, nie jest jakimś strasznym zjawiskiem. Najważniejsza jest higiena osobista, mycie rąk wodą z mydłem, nie są potrzebne do tego szczególne środki – dodała Lidia Manelska, internistka w SPZOZ w Rypinie.

Instytucją, na której spoczywa największa odpowiedzialność za monitorowanie zachorowań i odpowiednie instruowanie obywateli, co mają robić w przypadku podejrzenia zarażenia koronawirusem, jest Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Rypinie. Wszelkie informacje na temat szerzenia się zakażeń i procedur z tym związanych można uzyskać na stronie internetowej sanepidu. W przypadku podejrzenia zarażenia należy zadzwonić pod czynny całą dobę nr 501 170 672 lub pod całodobową infolinię NFZ-et: 800 190 590 i postępować zgodnie z zaleceniami uzyskanymi przez telefon. Nie wolno udawać się do

przychodni zdrowia, w ten sposób wirus może być rozprzestrzeniony na inne osoby.

– Koronawirus SARS-CoV-2 przeszedł na ludzi najprawdopodobniej od zwierząt zwanych łuskowcami. Przekroczył barierę i zaczął atakować mieszkańców Wuhan w Chinach około 9 grudnia zeszłego roku. Po miesiącu ta informacja została przekazana Światowej Organizacji Zdrowia.

COVID-19 najczęściej dotyka dorosłych. Najmłodsza osoba, która zmarła w wyniku powikłań, miała 36 lat. Na zachorowanie najbardziej narażeni są ludzie w podeszłym wieku, cierpiący na choroby przewlekłe takie jak nadciśnienie, cukrzyca, choroby układu oddechowego, choroby serca; osoby z obniżoną odpornością, po przeszczepach. U nich istnieje ryzyko wystąpienia ciężkich objawów i zgonu.

Symptomy infekcji koronawirusem to gorączka, kaszel, trudności w oddychaniu, ból mięśni, zmęczenie, katar występuje sporadycznie. W poważniejszych przypadkach rozwija się ciężkie zapalenie płuc, zespół ostrej niewydolności oddechowej, posocznica i wstrząs septyczny mogący doprowadzić do śmierci. Leczenie pacjentów polega na obniżaniu gorączki, tlenoterapii, podawaniu płynów.

Wirus przenoszony jest głównie drogą kropelkową poprzez kaszel i kichanie. Może również rozprzestrzeniać się w wyniku kontaktu z zainfekowanymi przedmiotami lub powierzchnia-

Rypin

Walczą z... gawronami

W parku miejskim im. Marszałka Józefa Piłsudskiego rozpoczęła się akcja, której celem jest odstraszenie uciążliwych gawronów, które zanieczyszczają parkowe alejki, ławki oraz plac zabaw.



Po raz pierwszy w walce z ptakami ma pomóc wynajęcie sokolnika. Wypuszczanie drapieżnych ptaków ma odstraszyć gawrony i zniechęcić je do zakładania gniazd. Płoszenie w miejskim parku ma potrwać do końca miesiąca. Metoda ta wykorzystywana przez wiele miast, uznawana jest za jedną z najskuteczniejszych.

W poprzednich latach próbowano usuwać ptasie gniazda przed okresem lęgowym. Nie po-

mała także metoda niepokojenia ptaków przy pomocy odwarzania z głośników mających je odstraszyć odgłosów.

Wynajęcie sokolnika do walki z gawronami to wspólna akcja Urzędu Miasta Rypin oraz Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Zgodę na zastosowanie tej metody wydał Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Bydgoszczy.

(red), fot. UM Rypin

mi. Okres inkubacji szacuje się na dwa do czternastu dni. Aby się przed SARS-CoV-2 zabezpieczyć, należy unikać osób chorych, często i dokładnie myć ręce ciepłą wodą z mydłem lub środkiem dezynfekcyjnym na bazie alkoholu.

– Nie należy dotykać rękami okolic oczu, ust i nosa. Gdy kaszлемy i kichamy, powinniśmy zasłaniać usta i nos jednorazową chusteczką lub zgiętym ramieniem, żeby nie zainfekować innych ludzi. Maski na twarz stosujemy, gdy jesteśmy chorzy, w ten sposób zapobiegamy szerzeniu się infekcji i wówczas, gdy mamy kontakt z osobą podejrzaną o zakażenie koronawirusem – wyjaśniła Beata Grabowska, szefowa rypińskiego sanepidu.

6 marca do nocnej i świątecznej ambulatoryjnej opieki lekarskiej przy SP ZOZ w Rypinie zgłosiła się kobieta z podejrzeniem zakażenia koronawirusem. Informacja została momentalnie przekazana do Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w naszym mieście. Wszczęto procedury, kobietę przetransportowano do szpitala

zakaźnego. Natychmiast powołano sztab kryzysowy i powiadomiono odpowiednie służby: Komendę Powiatową Policji, SPZOZ, Powiatową Komendę Państwowej Straży Pożarnej oraz Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego.

– Służby powiatu rypińskiego stanęły na wysokości zadania i niezwłocznie podjęły właściwe działania. Sanepid w Rypinie ustalił liczbę ludzi, którzy mieli kontakt z osobą podejrzaną o zakażenie wirusem i zgodnie z algorytmem kwalifikacji wszyscy zostali poddani kwarantannie domowej. Jedną z nich objęto nadzorem epidemiologicznym. Od osoby podejrzananej o zakażenie zostały pobrane próbki do badań na obecność wirusa. Wynik okazał się negatywny. W związku z tym, obecnie na terenie powiatu rypińskiego nie ma przypadku zakażenia koronawirusem i nie ma kolejnych sygnałów dotyczących jego wystąpienia – informuje starostwo rypińskie.

Tekst i fot. (jd)
fot. ilustracyjne



Trenowanie innych daje mnóstwo satysfakcji

WYWIAD ▶ Sporty walki zyskują z roku na rok na popularności. W naszym mieście do trenowania kickboxingu zachęca Marcin Kamiński, utytułowany zawodnik, trener oraz założyciel Fight Club Rypin



– Tradycyjne pytanie na początek rozmowy, kiedy zaczęła się pańska przygoda ze sportami walki?

– Wszystko zaczęło się od produkcji kinowej. Pamiętam jak dziś, że bardzo duże wrażenie w dzieciństwie zrobił na mnie film „Wejście Smoka”. Po jego obejrzeniu każdy chłopak z osiedla chciał być Bruce’em Lee. Po premierze filmu szkoły sztuk walki na całym świecie przeżywały obłęd. Niestety, takich miejsc w naszym kraju nie było wiele. Przygodę ze sztukami walki rozpocząłem od judo, ćwicząc pod okiem doświadczonego Kolumbijczyka. Następnie było taekwondo olimpijskie (WTF) z trenerem z Korei Południowej. Zajęcia odbywały się w Toruniu i cieszyły się sporym zainteresowaniem. Bardzo miłe wspominałem treningi taekwondo GTF, które miały miejsce w naszym mieście. Cały czas pogłębiałem swoją wiedzę z zakresu sztuk walki, tym razem z trenerem Józefem Drozdowskim. Po

latach postanowiłem spróbować swoich sił w karate oraz kickboxingu. Ciężko pracowałem, poznawałem nowe techniki walki, nowych ludzi, byłem pełen pozytywnej energii. Kickboxingiem zainteresowałem się za sprawą kuzyna z Bydgoszczy, z którym miałem przyjemność trenować przez pewien czas. Szkoda tylko, że niewiele z tego wyszło, gdyż zajęcia odbywały się sporadycznie. Kolejną dyscypliną było tang soo do i powrót do trenera Drozdowskiego. W rypińskim klubie spędziłem 7 lat. Mam mnóstwo dobrych wspomnień z tego okresu. Po tym czasie postanowiłem zacząć poważnie trenować kickboxing. I tak już pozostanie.

– Dlaczego kickboxing?

– Uczestnicząc w różnego typu imprezach sportowych, miałem okazję poznać wielu czołowych zawodników – mistrzów Polski, Europy, a nawet świata. Bezpośredni kontakt z najlepszymi kickboxerami był dla mnie wielkim przeżyciem. Ich umiejęt-

ności nadal są niedoścignione dla wielu zawodników. Wszystko to sprawiło, że zaraziłem się kickboxingiem, który często niesłusznie kojarzony jest z bezmyślnym okładaniem się po twarzy. Zapewniam wszystkich, że to piękny i niezwykle wymagający sport. Kształtuje ciało i charakter.

– Zatem najpierw była paśja, a potem zrodził się pomysł na otwarcie klubu.

– Tak właśnie było. Po latach ciężkiej pracy, litrów potu wylanych na treningach, postanowiłem podzielić się zdobytą wiedzą i umiejętnościami z innymi. Dzięki wsparciu bliskich udało się, i tak powstał Fight Club Rypin. Jestem dumny, że możemy reprezentować nasze miasto na wielu liczących się zawodach. Trenowanie innych daje mnóstwo satysfakcji i bardzo mi odpowiada.

– Pańscy podopieczni mają na koncie wiele zdobytych osiągnięć w krótkim czasie.

– Jestem z nich bardzo dumny. W swoich szeregach mamy sporą grupę medalistów – mistrzów Polski w turniejach K-1, tang soo do oraz w boksie i taekwondo. Nie uważam się za alfę i omegę w swojej dyscyplinie, staram się tylko przekazywać moim podopiecznym wszystko, czego nauczyłem się od innych zawodników i trenerów. Myślę, że zdobyte przeze mnie doświadczenie jest tutaj przydatne. Zawsze służę pomocą, chcę jak najlepiej dla zawodników i klubu.

– Jak wyglądają wasze treningi?

– Spotykamy się trzy razy w tygodniu, późnym popołu-

dnem. W poniedziałki ćwiczymy podstawowe techniki stosowane w walce bokserskiej – lewy prosty, prawy prosty, lewy sierpowy itd. Z kolei w środę skupiamy się na treningu obwodowym, czyli na poszczególnych stacjach wykonujemy różne ćwiczenia. Treningi siłowe odbywają się w piątki. Tarcze, sparringi, utwardzanie – nazywam to hartowaniem ciała.

– Istnieje przeświadczenie, że sporty walki trenują ludzie z marginesu społecznego.

– Całkowita bzdura i kłamstwo. Kiedyś, owszem istniało takie przekonanie, ale dziś wiele się zmieniło. Teraz każdy chce ćwiczyć sztuki walki. Rośnie liczba klubów, w których można trenować boks, judo czy MMA. Sale treningowe pełne są osób z wyższym wykształceniem, które w życiu zawodowym pełnią wysokie funkcje. Mówienie, że sporty walki uprawiają ludzie z marginesu społecznego jest nieprawdziwe. Sztuki walki opierają się na rozwoju duchowym i osobowościowym, a nie na agresji.

– Skoro to sport dla wszystkich, jak zacząć przygodę z nim i nie skończyć jej po kilku tygodniach?

– To jest dobre pytanie. Trzeba się zdobyć na odwagę i przekroczyć próg sali. Następnie zacząć trenować, pracować nad swoimi słabościami, poczuć ten sport. Silna wola sprawia, że nawet najślabi mają w sobie wielką moc. Serdecznie zapraszam na zajęcia osoby, które chcą spróbować swoich sił w sportach walki lub poznać kilka patentów na samoobronę. Półtoragodzinny tre-

ning sprawia, że spalimy sporą ilość kalorii. Zajęcia przeznaczone są dla wszystkich bez względu na płeć, wagę, wzrost czy kondycję fizyczną.

– Z tego wynika, że trenowanie sportów walki przynosi korzyści.

– To prawda. Podczas treningu wykonuje się szereg ćwiczeń, które wpływają pozytywnie na zwinność, wytrzymałość i siłę fizyczną. Sztuki walki uczą także samoobrony, a co za tym idzie, czujemy się pewniej w sytuacjach zagrożenia. W trakcie treningów uczymy się szacunku nie tylko dla kolegów z klubu, ale także przeciwników z maty. Ważnym aspektem jest też wykształcenie mądrej walki zgodnie z zasadami fair-play, co ma przełożenie na życie poza salą treningową. Uprawianie sportów walki to świetna alternatywa dla wszechobecnych gier komputerowych. Daje wiele przyjemności i przy okazji edukuje. Podnosi poczucie własnej wartości i uczy wytrwałości w dążeniu do celu. Wpływa korzystnie na kontakty interpersonalne, pozwala na zdrowy sposób odreagować stres i napięcie.

– Czy są jakieś przeciwwskazania do uprawiania sportów walki?

– Jeżeli lekarz takowych nie stwierdzi, w zasadzie każda aktywność fizyczna jest zalecana. Od początku przyjąłem zasadę, że nowe osoby wysyłam do specjalisty po odpowiednie zaświadczenie. Zdrowie zawodników to sprawa kluczowa.

Tekst i fot. (AdWo)



www.agrolok.pl

w nowopowstałym
Zakładzie Upszaczenia Białka Roślinnego

**POMOCNIKA OPERATORA
LINII PRODUKCYJNEJ**

Zadania

- obsługa linii produkcyjnej • przyjęcie surowców

Oczekiwania

- gotowość do pracy w systemie zmianowym
- dodatkowym atutem będą uprawnienia elektryczne i umiejętności mechaniczne

Zapewniamy

- umowę o pracę w stabilnej firmie
- szkolenia stanowiskowe

C.V. i list motywacyjny prosimy kierować na adres: praca@agrolok.com.pl

tel. 56 682 38 24; 539 941 937



Prosimy o zawarcie w CV klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w dokumentach aplikacyjnych przekazanych przeze mnie oraz zebranych w trakcie ewentualnych rozmów kwalifikacyjnych, w celu udziału w wybranej rekrutacji prowadzonej przez AGROLOK Sp. z o.o.” Informujemy, że Administratorem danych jest AGROLOK sp. z o.o. z siedzibą w Golubiu-Dobrzyń przy ul. Dworcowej 4. Dane zbierane są dla potrzeb rekrutacji. Ma Pani/Pan prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych w zakresie określonym przepisami ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy oraz aktów wykonawczych jest obowiązkowe. Podanie dodatkowych danych osobowych jest dobrowolne.

Nadleśnictwo wyjaśnia wycinkę buków

GMINA BRZUZE ➤ W jednym z ostatnich wydań „CRY” w artykule „Stare buki idą pod topór” pisaliśmy o wycinaniu buczyny w Trąbinie-Rumunkach. Przeciwni wyrębowi drzew są mieszkańcy i wójt Jan Korprowski



Dla Nadleśnictwa Skrwilno, w którego gestii jest wzmiankowany las, to naturalna kolej rzeczy.

– Powodem wycinki starych buków w Trąbinie-Rumunkach jest umożliwienie wzrostu młodym drzewkom, które się wysiały. Stare osiągnęły już dojrzałość i za chwilę zaczną zamierać, zagrażając ludziom, którzy będą wśród nich przebywać. Działania



leśników polegają między innymi na wyprzedzaniu naturalnych procesów zamierania drzew i spożytkowaniu drewna dla dobra społeczeństwa. Sprzedaż drewna pozwala finansować odtwarzanie kolejnych powierzchni. Nadleśnictwo Skrwilno w gminie Brzuze od około 30 lat prowadzi swoje działania pod kątem uzyskania z drzew tam rosnących potom-

stwa. Czekaliśmy aż one dojrzeją i wydadzą nasiona umożliwiające wyrośnięcie siewek. Młodym drzewom trzeba stworzyć warunki do rozwoju poprzez ograniczenie konkurencji ze strony 100-105-letnich drzew, które wycinamy. Pomniki przyrody nie są niczym zagrożone. Zostawimy również część starych drzew na obrzeżach lasu. Będą stanowiły otoczkę dla tej powierzchni, mi-

nimalizując negatywne działania natury, na przykład wiatrów. W ten sposób wszystko co rośnie w środku zostanie osłonięte. Od poprzednich pokoleń dostaliśmy lasy i musimy to samo zrobić dla naszych następców, żeby i oni mogli się cieszyć takimi drzewostanami jakie my mamy obecnie – mówi nadleśniczy ze Skrwilna Tomasz Gnap.

Działania gospodarcze każdego nadleśnictwa w kraju są szczegółowo planowane z dziesięcioletnim wyprzedzeniem i poddawane konsultacjom społecznym. Tak też było w przypadku planowania prac w lasach, którymi zarządza Nadleśnictwo Skrwilno. Proces planowania i konsultacji odbył się w 2015 roku.

– Zasięgaliśmy opinii np. starostów, burmistrzów, wójtów i wielu innych osób z naszego te-

renu. Nikt wówczas nie zgłaszał uwag co do rozmiaru prac, techniki ich wykonania ani miejsca wycinek. Takie sposoby prowadzenia gospodarki leśnej w Polsce istnieją od ponad stu lat. Uzyskane efekty to m. in. pokrycie lasami 30 % powierzchni naszego kraju, wzrost ich zdrowotności i odporności w porównaniu do tych sprzed kilkudziesięciu lat, prężny rozwój działów gospodarki narodowej związanej z lasami np. przemysłu meblowego – dodaje Gnap.

Według nadleśniczego Tomasza Gnapa wbrew temu co się sądzi, w Polsce lasów przybywa i wzrasta średnia ich wieku. nadleśniczy ze Skrwilna Tomasz Gnap. Buczyny zajmują około 4% powierzchni lasów – wytłumaczył nadleśniczy ze Skrwilna Tomasz Gnap.

Tekst i fot. (jd)

Gmina Rogowo

Uczniowie w Turnieju Wiedzy Pożarniczej

6 marca 2020 r. w Wiejskim Ośrodku Kultury odbyły się eliminacje gminne Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej pn. „Młodzież zapobiega pożarom”. Konkurs został przeprowadzony przez zarząd Oddziału Gminnego ZOSP RP w Rogowie przy współpracy z Urzędem Gminy w Rogowie.



Turniej składał się z części pisemnej obejmującej zagadnienia dotyczące różnych dziedzin związanych z ochroną przeciwpożarową i ratownictwem. Rywalizacja odbywała się z podziałem na dwie grupy wiekowe.

Uczestnikami konkursu byli przedstawiciele każdej ze Szkół Podstawowych z terenu gminy, tj. z Sosnowa, Nowego Kobrzyń-

ca, Nadroża i Rogowa. Zespół Szkół nr 4 im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu reprezentowało troje uczniów.

Zwycięzcą w pierwszej grupie wiekowej została uczennica SP w Nadrożu Małgorzata Wąsicka, natomiast wśród uczniów szkół ponadpodstawowych zwyciężył Rafał Bieńkowski. Małgosia i Rafał wezmą udział w konkursie na

szczeblu powiatowym.

Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody rzeczowe, które zostały wręczone przez wójtą gminy Rogowo Zbigniewa Zgórzyńskiego. Podziękowania i upominki trafiły również do opiekunów przygotowujących młodzież do turnieju.

**(red),
fot. UG Rogowo**

Gmina Rogowo

Nowy ciągnik już służy

Do Urzędu Gminy w Rogowie dostarczono już fabrycznie nowy ciągnik rolniczy, który zakupiony został dla potrzeb gminy.



Na zdjęciu: wójt gminy Rogowo Zbigniew Zgórzyński, skarbnik gminy Elżbieta Motylewska, kierownik Referatu Gospodarczego, Rozwoju i Promocji Agnieszka Donderowicz oraz specjalista ds. sprzedaży firmy PERKOZ Sp. z o.o. Dariusz Sierocki

Jak już wcześniej informowaliśmy, 25 lutego br. podpisana została umowa pomiędzy rogowskim samorządem, a Przedsiębiorstwem Handlowo-Usługowym PERKOZ Sp. z o.o., z siedzibą w Brodnicy.

– W ramach inwestycji zakupiony został ciągnik rolniczy New Holland TD5.115 o wartości 210 000,00 zł. Pojazd posiada m. in. napęd 4x4, kabinę ogrzewaną i klimatyzowaną, przedni tuż z amortyzatorem z rozdzielną 2-sekcyjnym, silnik o pojemności 3400 cm³, o mocy 114 KM. Gwa-

rancja wynosi 36 miesięcy (bez limitu kilometrów) – podaje UG Rogowo.

Pracownicy działu serwisowego dostawcy przeprowadzili szkolenie w zakresie uruchamiania pojazdu oraz jego prawidłowej obsługi.

Ciągnik będzie wykorzystywany do realizacji prac terenowych i remontowo-budowlanych, a także w sezonie zimowym jako wsparcie w utrzymaniu przejeźdźności dróg gminnych.

(ak), fot. UG Rogowo

Jednostka z ambicjami

GMINA RYPIN ➤ W sobotę 7 marca odbyło się walne zebranie sprawozdawcze członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Stępowie. W minionym roku w szeregi jednostki wstąpiło 7 nowych osób

Spotkanie otworzył prezes OSP Stępowo Remigiusz Błażejowski, który przywitał przybyłych na zebranie. Nie zabrakło też życzeń dla pań z okazji Dnia Kobiet. Wśród gości znaleźli się m. in. wicemarszałek województwa kujawsko-pomorskiego Zbigniew Sosnowski, radny sejmiku Paweł Zgórzyński, sekretarz gminy Rypin Mariusz Paprocki, dyrektor Szkoły Podstawowej w Stępowie Sławomir Malinowski, proboszcz parafii w Sadłowie Krzysztof Jończyk, komendant powiatowy PSP w Rypinie st. bryg. Grzegorz Łydkowski, prezes powiatowy ZOSP w Rypinie Jan Pankowski, prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Rypinie Tomasz Jezierski, radny gminy Rypin Jan Dytrych, prezes WOSP Zakrocze Ireneusz Wiśniewski.

Kolejnym punktem spotkania był wybór przewodniczącego i protokolanta zebrania. Wszystkie sprawozdania odczytał prezes OSP Stępowo Remigiusz Błażejowski. W 2019 roku jednostka pozyskała nowy sprzęt i wyposażenie. Wykonano szereg prac porządkowych, remontowych i budowlanych. Warte podkreślenia jest, że większość działań wykonano w czynie społecznym. W minionym roku druhowie ze Stę-



powa byli najlepsi w gminnych zawodach sportowo-pożarniczych, które rozegrano 2 czerwca w Sadłowie.

W roku sprawozdawczym odbyło się osiem posiedzeń zarządu i pięć innych zebrań. Aktualnie stan osobowy jednostki przedstawia się następująco: 27 członków zwyczajnych i czterech honorowych. Następnie jednogłośnie udzielono zarządowi absolutorium za poprzedni rok sprawozdawczy. Przedstawiono również plan działalności na rok 2020,

który jest ambitny i zakłada m. in. odnowienie elewacji budynku remizy, zakup stołów, naprawę ogrodzenia, powiększenie kuchni i jej doposażenie. W planach jest także budowa zadaszania oraz zakup stołu biesiadnego. W dalszym ciągu druhowie zamierzają aktywnie uczestniczyć w uroczystościach kościelnych, gminnych i powiatowych. Po części oficjalnej gości zabrali przybyli goście.

– Miło słyszeć, że wasza straż pręźnie się rozwija oraz wciela w swoje szeregi nowych członków.

W wielu jednostkach dość często dochodzi do przetasowań, starsi druhowie są wypychani przez młodszych. W Stępowie tak nie jest i za to bardzo wam dziękuję. OSP to piękna wspólnota złożona z kobiet, mężczyzn, starszych i młodszych – zaznaczył wicemarszałek Zbigniew Sosnowski podczas sobotniego spotkania.

Wspomniał także, że od dłuższego już czasu obecny rząd toczy walkę ze Związkiem Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej. Ogólnopolskie sto-

warzyszenie pozbawiono wsparcia z budżetu państwa. Zdaniem wicemarszałka, kroki podejmowane przez rządzących szkodzą społeczności strażackiej. Związek powstał w celu reprezentowania interesów OSP, wykonuje też szereg działań o charakterze użyteczności publicznej w zakresie ochrony przeciwpożarowej, wspiera różnorodne formy pracy kulturalno-oświatowej, popularyzuje dorobek historyczny ruchu strażackiego, rozwija działalność artystyczną i sportową.

Wicemarszałek Sosnowski mówił także o wsparciu samorządu województwa kujawsko-pomorskiego dla strażaków. Do tej pory, na rzecz zarówno jednostek Państwowej Straży Pożarnej, jak i Ochotniczych Straży Pożarnych przeznaczono ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego kwotę kilkudziesięciu milionów złotych. Dzięki temu udało się zakupić ciężkie i średnie wozy bojowe, pojazdy specjalistyczne, wyposażać jednostki straży w kilkadziesiąt sztuk sprzętu niezbędnego do prowadzenia akcji. Sobotnie spotkanie zakończyło się w miłej atmosferze i przy smacznym poczęstunku.

Tekst i fot. (AdWo)



Gmina Wąpielsk

Wyróżnienie dla Jagody

Jagoda Chabowska z ZSP w Radzikach Dużych wywalczyła wycieczkę dla koleżanek i kolegów ze szkoły.

Rozstrzygnięty został konkurs pt. „Parku krajobrazowego poznawanie przez bajkopisanie – bajka o Górznieńsko-Lidzbarskim Parku Krajobrazowym”. Konkurs zorganizowany został przez Województwo Kujawsko-Pomorskie w ramach projektu pn. „Edukacja społeczności zamieszkujących obszary chronione województwa kujawsko-pomorskiego: „Lubię tu być... na zielonym!” wraz z Górz-

nieńsko-Lidzbarskim Parkiem Krajobrazowym.

Zadanie konkursowe polegało na napisaniu bajki promującej przyrodę Górznieńsko-Lidzbarskiego Parku Krajobrazowego. Jury konkursu wyłoniło dwie najlepsze prace. Autorką jednej z nich jest Jagoda Chabowska z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Radzikach Dużych.

Jagoda jest uczennicą czwartej

klasy. Druga nagrodzona praca należy do uczennicy ze Szkoły Podstawowej nr 22 z Włocławka. Nagrodą w konkursie są jednodniowe wycieczki do Ośrodka Edukacji Ekologicznej Górznieńsko-Lidzbarskiego Parku Krajobrazowego w Rudzie dla 40 uczniów z każdej szkoły. Organizatorzy zapewniają bezpłatny przejazd, wyżywienie i warsztaty ekologiczne.

(red), fot. nadesłane



Sukcesy uczniów z Okalewa

GMINA SKRWILNO ➤ Uczniowie Szkoły Podstawowej w Okalewie brali udział w konkursach przedmiotowych organizowanych przez Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty w Bydgoszczy. Świecili w nich duże sukcesy

Uczniowie doskonale poradzi sobie z wyzwaniami trzech etapów konkursowych: szkolnego, rejonowego oraz wojewódzkiego. W konkursie przedmiotowym z języka polskiego organizowanym przez Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty w Bydgoszczy Olga Włodowska – uczennica klasy VII została laureatką. Uczennicę do konkursu przygotowała mgr Beata Serwatko.

W konkursie przedmiotowym z historii organizowanym przez Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty w Bydgoszczy Paweł Tatkowski – uczeń klasy VII został laureatem. Ucznia do konkursu przygotowała mgr Beata Bartnikowska. W konkursie przedmiotowym z języka rosyjskiego organizowanym przez

Kujawsko-Pomorskiego Kuratora Oświaty w Bydgoszczy sukces odniosła grupa uczniów z Okalewa.

I tak: Magdalena Zaborowska – uczennica klasy VII zdobyła tytuł finalisty, podobnie Konrad Majewski z klasy VIII, Łucja Palińska z klasy VIII oraz Sandra Dębicka także z klasy VIII zdobyła tytuł finalisty. Uczniów do konkursu przygotowała mgr Maria Daczko.

– Zajęcie czołowych miejsc w tak prestiżowych konkursach to wielkie wyróżnienie. Serdecznie gratulujemy uczniom i uczącym ich nauczycielom, życzymy dalszych sukcesów – informuje Zespół ds. promocji Szkoły Podstawowej w Okalewie.

(ak), fot. nadesłane



Gmina Rypin

Zmagali się z wiedzą pożarniczą

W środę 4 marca w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Kowalkach odbyły się wstępne eliminacje szkolne do Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”.



Do konkursu przystąpiło 19 uczniów, którzy rywalizowali w dwóch kategoriach wiekowych (młodszej i starszej). Zmagania oceniało jury w składzie: Mateusz Oręadowski - druh OSP Kowalki, Beata Nejno - dyrektor SP w Kowalkach, Dorota Grudzińska - kierownik Gminnej Biblioteki

Publicznej w Kowalkach. Eliminacje szkolne w pierwszej grupie wiekowej zakończyły się sukcesem dla Emilii Marynowskiej (I miejsce), Michała Ławickiego (II miejsce), Wiktora Jabłońskiego (III miejsce). W drugiej grupie wiekowej najlepsi okazali się Sandra Milewska (I miejsce),

Kacper Kułakowski (II miejsce), Zuzanna Zabłocka (III miejsce). Zwycięzcy poszczególnych kategorii otrzymali dyplomy oraz statuetki. Etap gminny odbędzie się 13 marca w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Rypin.

(AdWo), fot. nadesłane



REKLAMA

ŻYJ BEZ
BÓLU KRĘGOSŁUPA

mytnikconcept
Method Massage Therapy

NOWOCZESNA SKUTECZNA METODA
USUWANIA BÓLU KRĘGOSŁUPA, STAWÓW I MIĘŚNI

Gabinet Terapii Manualnej
Ludmiła Maciejewska zaprasza:
Golub-Dobrzyń, ul. Wojska Polskiego 3C
(poprzedni budynek NZOZ Nasz Medyk)

Obowiązuje wcześniejsza rejestracja

882 787 070

www.polskiemasaze.pl

Walne zebranie OSP w Trąbinie

GMINA BRZUZE ➤ W sobotę 7 marca druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Trąbinie spotkali się na walnym zebraniu sprawozdawczym. Została omówiona działalność jednostki w ubiegłym roku i dyskutowano o najbliższych planach



– Jesteśmy najstarszą jednostką na terenie gminy Brzuze i drugą w powiecie po Rypinie. W przyszłym roku będziemy obchodzić jubileusz 110-lecia. Jeśli uda się zdobyć fundusze, zrobimy większą uroczystość z tej okazji – powiedział nam Roman Górecki, który zaczął swoją przygodę ze strażą w 1973 roku. Przez 40 lat był naczelnikiem, od niemal 10 jest prezesem, cały czas w tej samej jednostce OSP.

Straż pożarną w Trąbinie założył ziemianin i działacz społeczno-polityczny Ludwik

Abczyński. Oprócz interwencji ratowniczych druhowie deklarowali pomoc bliźniemu, uczestnictwo w życiu społecznym gminy Brzuze i tworzenie trwałego związku ruchu strażackiego z kulturą społeczności lokalnej. Te wartości przyświecają strażakom do dziś.

W trakcie zebrania czworo nowych członków OSP Trąbin złożyło ślubowanie, dzięki czemu jednostka liczy obecnie 21 osób, w tym cztery panie. Zarząd uzyskał pozytywną opinię komisji rewizyjnej, wobec czego

udzielono mu absolutorium.

W spotkaniu uczestniczyli wspomniany już prezes Roman Górecki, naczelnik Krzysztof Malinowski, prezes gminnego zarządu OSP Ryszard Kaźmierkiewicz, zastępca komendanta powiatowego PSP bryg. Andrzej Górecki, ksiądz proboszcz i jednocześnie strażak Andrzej Bytner, sołtysi: Teresa Sieklicka i Mieczysław Gęsicki, pełniący w OSP Trąbin funkcję skarbnika oraz wójt gminy Brzuze Jan Korprowski.

Tekst i fot. (jd)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
RYPIN-CRY.PL



Skrwilno

W szranki z poezją dziecięcą

6 marca br. w Szkole Podstawowej w Skrwilnie odbył się konkurs logopedyczny pod hasłem „Wierszyki łamiące języki”, który zorganizowała logopeda Małgorzata Piasecka.

Dzieci z klas I-III recytowały wiersze o tematyce dziecięcej. Pięknych interpretacji utworów wysłuchało jury w składzie: Małgorzata Piasecka i Joanna Wierchowiska, które następnie wyłoniły zwycięzców.

I miejsce zdobyła Maja Paradowska, uczennica kl. II b, która doskonale wcieliła się w rolę

Stefka Burczymuchy. Na II miejscu uplasował się Fabian Przybyszewski, uczeń kl. I, który oprócz trudnego wiersza zaprezentował także pomysłowe przebranie, zaś III miejsce przypadło Mikołajowi Żbikowskiemu, uczniowi kl. II b. Szczególne wyróżnienie otrzymała uczennica kl. III b – Maja Sadowska. Wyróżnienia przypadły

także: Małgorzacie Kalinowskiej (kl. III), Mai Kamińskiej (kl. I) i Julii Kalinowskiej (kl. I).

Wręczenia nagród i dyplomów wszystkim uczestnikom konkursu dokonała dyrektorka Zespołu Szkół w Skrwilnie Iwona Jeżewska-Świeżak. Zwycięzcom bardzo serdecznie gratulujemy.

(ak), fot. nadesłane



Ku czci wielkiego patrona

SKRWILNO ▶ Pod hasłem „Aby te księgi zbłądziły pod strzechy” odbyła się uroczystość szkolna, która była wyrazem hołdu społeczności szkolnej dla wielkiego twórcy romantycznego – Adama Mickiewicza – patrona Szkoły Podstawowej w Skrwilnie



Tegoroczne obchody Dnia Patrona odbyły się we wtorek 3 marca. Dyrektor Iwona Jeżewska-Świeżak powitała znamienitych gości: sekretarza gminy Skrwilno Janusza Szymtkowskiego, proboszcza parafii Skrwilno ks. Pawła Waruszewskiego, kanonika księdza Władysława Jagiełłę, grono pedagogiczne, uczniów i ich rodziców. Podkreśliła znaczenie twórczości patrona szkoły, wybitnego Polaka,

wielkiego poety i patriotę.

Uczniowie przygotowani pod kierunkiem: Małgorzaty Piaseckiej, Joanny Wierzychowskiej, Romualdy Sternickiej i Mirosławy Watkowskiej oraz Grzegorza Kowalskiego zaprezentowali część artystyczną poświęconą życiu i twórczości wielkiego poety. Przybyli goście podziwiali grę aktorską uczniów. W rolę samego Mickiewicza wcielił się Jan Kolczyński, uczeń klasy

8. Piękne recytacje Julii Kolczyńskiej, Wiktorii Michalskiej, Filipa Sękowskiego i Tymona Kosobudzkiego chwyciły za serce, popisy wokalne wprowadziły pogodny nastrój uroczystości. Doskonale wykonany układ poloneza porywał nogi do tańca. Uczniowie młodszych klas zaprezentowali się w inscenizacjach utworów Mickiewiczowskich: bajce „Osioł i pies” oraz balladzie „Powrót taty”.

Dyrektor Zespołu Szkół w Skrwilnie Iwona Jeżewska-Świeżak podziękowała serdecznie uczniom za przygotowanie wyjątkowego programu artystycznego. Zwróciła uwagę na różnorodność i niepowtarzalność programów przygotowywanych z okazji Dnia Patrona na przestrzeni lat. Dyrektor szkoły skierowała także podziękowania dla Mirosławy Watkowskiej i Aleksandry Mącz-

kowskiej za przygotowanie dekoracji.

W związku z uroczystością Dnia Patrona wszystkie klasy także realizowały zadania plastyczne. Klasy 1-3 wykonały bukiety dla Mickiewicza, klasy 4-6 przygotowały portrety narodowego wieszcza, zaś uczniowie klas 7-8 namalowali pejzaże z utworów poety.

(ak), fot. nadesłane

Skrwilno

„Lekcja życia” dla drugoklasistów

4 marca 2020 r. uczniowie klas drugich Szkoły Podstawowej w Skrwilnie odwiedzili Państwową Straż Pożarną w Rypinie. Celem wyjazdu było nabycie świadomości przez uczniów nt. zagrożeń wynikających z niewłaściwego zachowania w czasie pożaru oraz zapoznanie się z pracą i służbą strażaka.



Na początek uczniowie obejrzeli prezentację z mobilnym symulatorem pożarowym. Symulator wiernie odwzorowuje pomieszczenia domowe i zagrożenia pożarowe jakie mogą wystąpić w poszczególnych pomieszczeniach. Dzięki symulatorowi, czyli makiecie domu, możliwe było pokazanie jak powstaje po-

żar i jakie czynniki niewłaściwego postępowania człowieka mogą go wywołać.

Po pokazie uczniowie zapoznali się z pracą dyżurnego operacyjnego, który przyjmuje zgłoszenie. Obejrzeli samochody bojowe oraz sprzęt niezbędny do niesienia pomocy ludziom. – Bardzo dziękujemy strażakom za zaproszenie

oraz profesjonalne przeprowadzenie zajęć z dziećmi. Szczególne podziękowania kierujemy do mł. bryg. Cezarego Nowińskiego, sekc. Grzegorza Chudowolskiego, as. Jacka Siudowskiego, mł. asp. Karola Kamińskiego oraz st. asp. Rafała Pankowskiego – mówią nauczyciele z SP w Skrwilnie.

(ak), fot. nadesłane



Wspólnie świętowali Dzień Kobiet

ROGOWO ▶ 9 marca 2020 r. w Szkole Podstawowej w Rogowie odbyły się Gminne Obchody Dnia Kobiet. Na sali obecne były m. in. nauczycielki i pracownice szkół, pracownice urzędu gminy, panie pełniące funkcje sołtysów, radne, bibliotekarki, członkinie kół gospodyń wiejskich z terenu gminy oraz druhny OSP



Świętowanie rozpoczęło się od wyjątkowo ciekawego programu artystycznego pt. „Kobieta zmienną jest”, przygotowanego przez uczniów Szkoły Podstawowej w Rogowie. Z przymrużeniem oka, z humorem, przedstawiono relacje damsko-męskie. Następ-

nie gospodarze spotkania wójt Zbigniew Zgórzyński oraz przewodniczący rady gminy Marek Długokęcki złożyli wszystkim paniom najlepsze życzenia i wręczyli kwiaty. Kobiety lubią być doceniane i chwalone, o czym znakomicie panowie wiedzą. To wyjątkowe spotkanie zakończyło się słodkim poczęstunkiem oraz radosnymi rozmowami.

– Dziękujemy dzieciom i ich wspaniałym opiekunom za sporą dawkę śmiechu, a wszystkim współorganizatorom składamy podziękowania za przygotowanie uroczystości – podsumowuje to wielkie gminne święto UG Rogowo.

(red), fot. UG Rogowo



Rypin Kolejne spotkanie klubu dyskusyjnego

Temat ostatniego spotkania klubu filozoficznego działającego przy Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Rypinie, które odbyło się w czwartek 27 lutego, brzmiał: „Czym jest Samorządowa Karta Praw Rodzin?”



Oprócz stałych dyskutantów w debacie wzięli udział goście: przewodniczący rady miasta Sławomir Malinowski i troje przedstawicieli Stowarzyszenia na Rzecz Lesbijek, Gejów, Osób

Biseksualnych, Osób Transpłciowych oraz Osób Queer „Pracownia Różnorodności” z Torunia.

Przewodniczący Malinowski wyjaśnił, że powodem przyjęcia uchwały była obrona tradycyjnych wartości, takich jak ochrona rodziny i dobro dziecka, a nie homofobia. Członkowie klubu zastanawiali się, czy karta jest w ogóle potrzebna, skoro nie niesie za sobą żadnych konkretnych korzyści. Głos zabrała jedna osoba ze stowarzyszenia, wyjaśniając jak się czują ludzie nieheteronorma-



tywni w Polsce.

Pod koniec spotkania Sławomir Malinowski zaprosił gości

z Torunia na dzień tolerancji, który jest planowany w Rypinie.

Tekst i fot. (jd)

Farmerski guru z Frydrychowa

POSTAĆ ▶ Współcześnie Frydrychowo pod Kowalewem Pomorskim kojarzy się głównie z rozległymi zakładami branży higienicznej. Przed wojną istniało tam wzorowe gospodarstwo, które wyróżniała produkcja ziemniaków rakoodpornych



Przed gankiem we Frydrychowie

Gospodarstwo o którym mowa należało do Tadeusza Pankowskiego. – „Ładne to gospodarstwo, a gospodarz zapobiegliwy. Pieczołowitością pracy i dzielnym wysiłkiem organizacyjnym postawił Frydrychowo w rzędzie przykładowych warsztatów Pomorza, a zamierzane cele najzupełniej osiągnął. A przecież w roku 1921, jak tutaj przybył z ziemi Kwidzyńskiej po plebiscycie na Warmii, gdzie przejawiał najwyższy udział

w pracy dla Polski, domena Frydrychowa była opuszczoną przez niemieckiego dzierżawcę. Od początku musiał p. T. Pankowski sposobić glebę do urodzaju, budynki ponaprawiać, inwentarz żywy i martwy zaprowadzić. A równocześnie z rzetelną pracą na domenie, — tak jak uprzednio w okresie niewoli — rozwijać począł ofiarną działalność społeczną w szeregu organizacji wojewódzkich, powiatowych i lokalnych. Zostaje pierwszym

prezesem Komisji Pracy Pomorskim Towarzystwie Rolniczym, członkiem zarządu związku ziemian, a dalej — pełen inicjatywy współdziała w akcji prasowo-wydawniczej na Pomorzu, jest czynnym działaczem Kółek Rolniczych, spółdzielni, życia samorządowego i przez szereg lat wójtem gminy. W każdej pracy powiatu wąbrzeskiego zawsze widoczny, jest poważanym obywatелеm, społecznikiem i wzorowym rolnikiem” — czytamy opis losów Pankowskiego.

Gospodarstwo liczyło sobie 282 hektary. Jak na przedwojenne warunki było całkiem spore. Do obróbki takiej ilości ziemi używano pługów konnych, ale także pługów parowych. Pankowski lubił doglądać swojego gospodarstwa osobiście. Ziemię nawożono obornikiem, nawozami zielonymi i kompostem. Oprócz ziem-

niaków uprawiano tam także żyto w najlepszych odmianach. Pankowski wytwarzał materiał siewny i zamieniał bezpłatnie słabe odmiany okolicznych rolników na materiał siewny dobrej jakości. Najcenniejsza była wówczas odmiana o nazwie „Notus”.

Najważniejsze w gospodarstwie we Frydrychowie były ziemniaki rakoodporne. Rak ziemniaka spowodował wielkie straty w zbiorach. Do Frydrychowa przyjeżdżali nawet przedstawiciele z Francji, by pobrać nieco ziemniaków jako materiał do własnych plantacji. Ziemniaki z Frydrychowa w 1936 roku powędrowały nawet na wystawę do Paryża! Pobierał je specjalny wysłannik z Paryża — Tourneyny Freres. Częstymi gośćmi byli farmerzy z Niemiec, Szwajcarii i Belgii a nawet z odległego Maroka. W 1930 roku do Frydrychowa

przyjechał minister rolnictwa Janta-Półczyński oraz wojewoda pomorski.

Pankowski uprawiał ziemniaki odmian „Pepo”, „Parnaś” itd. We Frydrychowie hodowano także zwierzęta. Najbardziej rozwinięta była hodowla świń rasy białej angielskiej. Rozpłodniki importowano bezpośrednio z Anglii. Frydrychowo znane było z licznych specjalnych budynków dla trzody, z otwartymi wybiegami na ogrodzony teren, każdy indywidualny dla macior. Do świń należy dodać ponad setkę krów i kilkanaście koni. Pankowski starał się dbać o najnowsze metody upraw. Kiedy Przejmował gospodarstwo po Niemcach, zebrał 2350 kwintali buraków cukrowych. Kilkanaście lat później było to już 15 tysięcy kwintali!

(pw)

Ciekawostka

Prawo u szewców

Lipno podobnie jak inne miasteczka posiadało jeszcze w średniowieczu cechy rzemieślnicze. Były to organizacje, które strzegły jakości towarów, cen oraz pilnowały, by każdy rzemieślnik prowadził się w godny sposób.

Najbardziej liczny fachem wśród lipnowskich rzemieślników byli szewcy. W 1891 roku było ich aż 134! Garbarstwem zajmowało się mniej, bo zaledwie 7 rzemieślników. Każdy cech posiadał swój wewnętrzny regulamin. Szewcy i garbarze z Lipna posiadali regulamin pochodzący jeszcze z 1786 roku. Dzięki niemu możemy dowiedzieć się jak wyglądało życie typowego rzemieślnika. Pismo zawierające 34 artykuły było pilnie strzeżone przez jednego z mistrzów (majstrów). Zazwyczaj był to najstarszy wiekiem i doświadczeniem.

Mistrzowie szewscy i garbarze z Lipna spotykali się cztery razy do roku na zwykłych zebraniach. Działo się to w każdą pierwszą niedzielę nowego kwartału. Najważniejsze zebranie odbywało się na świętego Macieja. Tego dnia głosowano nad władzami cechu. Co jeśli ktoś nie był na najważniejszym zebraniu? Wówczas obowiązywała kara — musiał przynieść do cechu pół funta wosku.

W każdym mieście aby zostać majstrem, należało zacząć od bycia uczniem, następnie czeladnikiem i w końcu wyko-

nać pracę mistrzowską (majstersztyk). W Lipnie aby zostać mistrzem szewskim lub garbarskim, czeladnik musiał wyruszyć w podróż po innych miastach i zbierać doświadczenie. Po wędrowce czeladnik wracał do Lipna. Następnie musiał być rekomendowany przez któregoś z obecnych mistrzów i przedstawić dokumenty. Mistrzem mógł zostać tylko człowiek z prawego łóża. Obowiązywało także wkupne w postaci pieniędzy i kilku funtów wosku. Kolejnym krokiem była wspomniana praca mistrzowska. W przypadku szewca pracą mistrzowską mogło być np. 5 par najlepszej jakości butów. Czładnik musiał wykazać się umiejętnościami i zyskać uznanie u majstrów.

Młody chłopak, których miał zostać rzemieślnikiem, musiał trafić do majstra i tam terminować, czyli uczyć się przez trzy lata. Nie było mowy o wymawianiu nauki. Gdyby jakiś uczeń (terminator) uciekł od swojego majstra, wówczas zamykano mu drogę w tym rzemiośle w całym Lipnie. Mistrzowie cechu w Lipnie bardzo dbali o to, by nie wchodzić sobie zανάdo w konkurencję. Zabra-

niano na przykład skupowania zbyt wielu materiałów, by wykończyć rywali. Gdy ktoś postępował niezgodnie z zasadami, wówczas można było się na niego poskarżyć do starszych w cechu. Najgorszą karą było wyrzucenie z cechu. Surowo zakazane było przychodzenie na zebrania cechu pijanym. Zabroniono także przetrzymywania na nauce ucznia przez zbyt długi czas.

Cech był także organizacją solidarnościową. Gdy umierał mistrz, wówczas cała reszta dbała o jego pogrzeb. To oni dbali o opłacenie księdza, trumny, a osobiście ją nieśli. Gdyby któryś z czeladników dopuścił się jakiejś strasznej przewiny, wówczas jego nazwisko zapisywano na czarnej tablicy. Wymazanie byłoby dopiero wtedy, gdyby zadośćuczynił swoim przestępstwom. Do Lipna przyjeżdżali także czeladnicy z innych miast. Co wówczas? Młody rzemieślnik powinien udać się wówczas do gospody i tam zgłosić do „Ojca gosodnego”. Ten informował członków cechu, którzy sprawdzali dokumenty czeladnika.

(pw)

XX wiek

Nieudani cowboye

Western to gatunek filmowy, który popularność zdobył jeszcze w epoce kina niemego. Westerny wyświetlano także w kinach wąbrzeskich. W 1928 roku inspiracja westernami niemal doprowadziła do tragedii.

W lipcu 1928 roku kilku chłopców z Wąbrzeźna postanowiło zostać cowboyami. W tym celu sporządzili lasso i zaczęli łapać na nie... przechodzące dziewczyny. Sprawę opisała ogólnopolska gazeta „Przegląd Wieczorny”. Niestety raz lasso zacisnęło się w pasie jednej z dziewcząt:

– „Narobiła tyle krzyku, po

którym zbiegli się ludzie i uwolnili ją z rąk niefortunnnych cowboyów. Biedna dziewczyna leży obecnie w szpitalu doznawszy licznych obrażeń od sznura i upadku na kamienie, po których nawet kilka kroków na pętli wleczono” — relacjonuje gazeta.

(pw)

XX wiek

Różany biznes

W Niedźwiedziu pod Wąbrzeźnem mieściła się siedziba Mieczkowskich. Obok pałacu rozciągały się pola i sady. Właściciel był zaś miłośnikiem róż.

Według relacji Z. Marynowskiego, który w 1922 roku wizytował Niedźwiedź, Mieczkowsky hodowali w tym czasie 16 tysięcy krzewów różanych! Największą osobliwością różaną był wielki krzew mieszczący się w oranżerii. Był to gatunek ciepłolubny. Mieczkowski opowiadał, że tylko ten krzak daje mu pół miliona marek polskich zysku. Krzew kwitł zimą, a po różę zgłaszali się ludzie z Torunia czy nawet Warszawy. Często kwiaty te na-

stępnie sprzedawano mówiąc, że pochodziły wprost z Nicei.

– „Wokół Niedźwiedzia rozrzucone są gospodarstwa włościańskie o obszarze od 50 do 300 mórg magdeburskich. Jako pozostałość jeszcze z czasów krzyżackich zachowało się tu kilka kolonii niemieckich, w których ludność używa języka platdeutsch i zupełnie po polsku nie rozumie” — czytamy w relacji Marynowskiego.

(pw)

Bohater konkursu – polski król

POSTAĆ ▶ Jednym z bohaterów ostatniego międzynarodowego konkursu historycznego „Polska – Szwecja między rywalizacją i współpracą” na Zamku w Golubiu był król Władysław IV Waza. Przybliżamy jego historię



Portret konny królewicza Władysława Zygmunta Wazy na tle bitwy chocimskiej namalowany przez Petera Paula Rubensa

Władysław IV Waza urodził się w 1595 r. w pałacu królewskim w Łobzowie. Był pierwszym męskim potomkiem Zygmunta III Wazy i jego pierwszej żony Anny Habsburżanki. Od początku widziano w nim dziedzica ojca, albowiem było niemal pewne, że po śmierci Zygmunta III wybór szlachty padnie na najstarszego syna królewskiego. Od 1611 roku dla obeznania się ze sprawami publicznymi, upoważniony został do zasiadania na posiedzeniach sejmowych. Od 15 roku życia uczestniczył w obradach. Jako jedyny następca tronu cieszył się sympatią szlachty, a dla dużej części społeczeństwa był powodem do dumy jako kontynuator dynastii Jagiellonów.

W 1609 roku wybuchła wojna Rzeczypospolitej z Rosją. Bojarowie, niezadowoleni z rządów cara Wasyla Szuskiego, ofiarowali koronę carską Władysławowi. Rokowania w tej kwestii prowadził hetman wielki koronny Stanisław Żółkiewski. Koronacja Władysława na cara miała przypieczętować unię Rzeczypospolitej i Rosji. Rozpoczęto nawet bić moneety z imieniem nowego cara Władysława Zyguntowicza. Jednak niechęć Zygmunta III wobec przyjęcia przez syna prawosławia – co było warunkiem bojarów rosyjskich do objęcia tronu cara Rosji – przekreśliła te plany. Wojna polsko-rosyjska trwała jeszcze kilka lat. Wiosną 1612, na prośbę posłów rosyj-

skich, podjął wraz z ojcem wyprawę, której celem miało być odbyte koronacji w Moskwie. W międzyczasie jednak skapitulowała polska załoga Kremla moskiewskiego, tak, że wojska Rzeczypospolitej zmuszone były zawrócić. Chociaż Władysław nigdy nie włożył na głowę korony carskiej, tytuł wielkiego księcia nosił do 1635 roku, nie zważając, że Rosjanie, zrażeni polską polityką, wybrali innego władcę – Michała Romanowa.

Władysław Waza w wieku 30 lat, pod przybranymi nazwiskami (Snopek, Snopkowski, Snopczyński, utworzonych zapewne od herbu Wazów – Snoppek) wyjechał na zachód Europy. Następca tronu polskiego w trakcie swojej podróży odwiedził dwór cesarza Ferdynanda II, a potem Brabancję, gdzie brał udział w oblężeniu twierdzy Breda. W czasie pobytu w Niderlandach Hiszpańskich królewicz pozował do portretu Peterowi Rubensowi. Następnie udał się do Rzymu, do papieża Urbana VIII, który przyjął go wielkimi honorami. Władysław pilnie obserwował i analizował ustrój poszczególnych państw, stosunki społeczne i ekonomiczne w nich panujące oraz wyposażenie armii i metody prowadzenia wojny. Pobyt we Włoszech pozwolił mu poznać nowy wówczas gatunek sztuki dworskiej, czyli operę, którą wprowadził później w Polsce, jako pierwszy władca w tej części Europy.

Już przed elekcją w 1632 roku okazało się, iż królewicz Władysław nie ma prawie żadnego poważnego konkurenta do tronu Rzeczypospolitej. Poparli go zarówno bracia, jak i papież Urban VIII oraz, co najważniejsze, sejmiki szlacheckie. W takiej sytuacji inni pretendenci, jak np. szwedzki król Gustaw II Adolf, nie mieli większych szans.

Pierwszym problemem nowego króla była wojna z Moskwą. W lipcu 1633 r. miał wygasnąć rozejm zawarty w Dywilinie. Armia rosyjska uderzyła jednak na wschodnie pogranicze jeszcze w 1632 r. Po zajęciu Połocka i Orszy, wojska rosyjskie stanęły pod Smoleńskiem. Organizację obrony Smoleńska rozpoczęto dopiero po dokonaniu elekcji. Władysław IV nie od razu wyruszył z odsieczą. Przeszkodziła mu w tym choroba. Król cierpiał na dolegliwości nerkowe, reumatyzm i często miał opuchnięte nogi. Wiele tygodni spędził w łóżku, albo w lektyce. Rzeczypospolitej brakowało też armii, która przeciwstawiłaby się wrogowi. Gdy wojska rosyjskie zaatakowały kraj, pod bronią było niecałe 8 tys. żołnierzy. Część z nich musiała strzec granic południowo-wschodnich przed atakami ordy tatarskiej czy wojsk sułtana. Część obsadzała zamki na pozostałych granicach. Na odsiecz Smoleńska mogło ruszyć ok. 3 tys. żołnierzy. Chory król wyznaczył na ich wodza hetmana wielkiego litewskiego Krzysztofa Radziwiłła.

Władysław jako pierwszy polski władca zreformował wojsko. Stworzył piechotę składającą się z chłopów i mieszczan. Szkolili ich cudzoziemscy oficerowie, doświadczeni wojownicy z wojny trzydziestoletniej. Uzbrojenie – zbroje rajtarskie, rapiery, pistolety, arkebuzy i muszkiety – monarcha zakupił dla nich z podatków. Do tej pory szlachta sama musiała zaopatrywać się w broń. Teraz władca osobiście zadbał o wyposażenie żołnierzy. Specjalnie dla nich zbudował arsenały.

W 1634 roku Władysław IV zawarł z Michałem Romanowem „pokój wieczysty” w Polanowie pod Wiaźmą, na mocy którego car zrzekł się na rzecz Polski ziemi smoleńskiej, siewierskiej i czernihowskiej, a Władysław IV szukając poparcia w walce

o tron szwedzki zrezygnował z praw do tronu moskiewskiego oraz z Sierpiejska. W traktacie zagwarantowano także wymianę jeńców i swobodę handlu. Między oboma krajami zaplanował spokój. Państwo carów przestało interesować polskiego króla.

Władysław IV, podobnie jak jego ojciec, nigdy nie wyrzekł się planów objęcia tronu szwedzkiego. Planował nawet odstąpienie tronu polskiego swemu bratu Janowi Kazimierzowi w zamian za rządy w Szwecji. Wśród współczesnych krążyła nawet opinia, że król prędzej wyrzeknie się królestwa niebieskiego niż szwedzkiego. Już w ciągu pierwszych dni panowania Władysława zaistniała szansa na odzyskanie korony szwedzkiej. Dwa dni po koronacji nowego monarchy, zginął w bitwie pod Lützen król szwedzki Gustaw II Adolf. Pozostawił w kraju 8-letnią córkę Krystynę. Sytuacja wydawała się dla Władysława bardzo wygodna. Musiały minąć jednak trzy lata spędzone na walce z Rosją i przygotowaniach do wojny z Turcją, by mógł urzeczywistnić swój zamiar. W styczniu 1635 roku zebrał się w Warszawie sejm, który podjął decyzję m.in. w sprawie wojny ze Szwecją. Posłowie i senatorowie uchwalili Konstytucję o poparciu wojny ze Szwedami. Podjęto decyzję o zaciągu wojsk oraz o potrzebnych na ten cel podatkach, z których spodziewano się uzyskać sumę rzędu 3 100 000 zł. Król prowadził energiczną akcję dyplomatyczną w celu zapewnienia sobie przychylności dworów europejskich na wypadek wojny ze Szwecją. Król przyjechał do Gdańska, aby nadzorować budowę umocnień na wybrzeżu. Z zaplanowanych fortyfikacji wojennych na polskim wybrzeżu wzniesiono jedynie Władysławowo i Kazimierzowo. Rozpoczęto starania o wystawienie floty. Ostatecznie udało się stworzyć flotę liczącą 12 statków. Szwedzi przestraszyli się polskich przygotowań. Zawarto rozejm, który miał obowiązywać do 1661 roku.

Rozejm ze Szwecją otworzył erę pokojowych rządów Władysława IV Wazy. W polityce międzynarodowej Rzeczypospolita oparła się francuskim zabiegom, mającym na celu

przecignięcie jej na stronę koalicji antyhabsburskiej. W 1637 r. król zawarł tzw. „pakt familijny” z Habsburgami którego przypieczętowaniem był jego ślub z arcyksiężniczką Cecylią Renatą. Do jej śmierci wpływy habsburskie w Rzeczypospolitej były znaczne, ale nie spowodowały zerwania stosunków z Francją. Kiedy zmarła Cecylia Renata, król postanowił pojąć za żonę Francuzkę Ludwikę Marię Gonzagę. Władysław IV starał się utrzymywać dobre stosunki ze wszystkimi mocarstwami europejskimi, planując wielką rozprawę z Turcją.

W stosunkach z Prusami Książęcymi zaakceptował by książę Jerzy Wilhelm Hohenzollern nie musiał mu jako królowi Polski składać hołdu osobiście, lecz jedynie przez posłów co nastąpiło 22 marca 1633 roku. Król zgodził się na ograniczenie możliwości interwencji Korony Polskiej w sprawie Prus oraz ograniczenia możliwości odwoływania się od sądów książęcych do sądów królewskich jako najwyższej instancji. Nieprzyjazna Polsce polityka księcia pruskiego podczas wojny polsko-szwedzkiej spowodowała, że w 1635 roku kanclerz Jerzy Ossoliński przejął namiestnictwo w Prusach Książęcych, w związku z czym powstała szansa na możliwość ich inkorporacji do Polski, jednak zawarty w tym samym roku Rozejm w Sztumskiej Wsi zniweczył tę szansę i przywrócił władzę w Prusach Hohenzollernom. Pomimo, że za rządów Władysława IV ustępstwa wobec Prus były iluzoryczne, to następca Jerzego Wilhelma domagał się już ich respektowania. W 1641 roku Władysław IV odebrał ostatni hołd lenny z Prus Książęcych od Fryderyka Wilhelma I.

Władysław IV zmarł w Meczcu w maju 1648 w trakcie powrotu z Wilna do Warszawy, wskutek przedawkowania środków na przeczyszczenie, ponadto cierpiał też na silne zapalenie stawów na tle dny moczawowej. Został pochowany w katedrze na Wawelu, natomiast jego serce spoczęło w katedrze wileńskiej. Po jego śmierci, pod Warszawą odbył się sejm elekcyjny, na którym obrany został na króla jego młodszy przyrodni brat, Jan II Kazimierz.

Opr. (Szyw)

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów, auto kasacja, Kikół, ul. Spółdzielcza 9, tel. 887 412 858

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Części i akcesoria

Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Swierkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MO-T-OIL, diag. komput., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skutrów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc!, tel. 510 503 510

Serwisy

Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocki, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacja, klimatyzacja, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

D.Łęszicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy wypadkowe, tel. 664 490 951

Gawrońscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detel, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakiernia proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Mieszkanie na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35a, pow. 65,92m, z tarasem, cena: 217.536,00 zł. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Lokal użytkowy na sprzedaż – Golub-Dobrzyń, ul. Brodnicka 35B, pow. 48,05m, cena 111.219,00 zł+VAT. KOM – BUD tel. 56-498-36-31

Sprzedam dom z budynkami gospodarczymi oraz sprzęt rolniczy tel. 517 352 815

Sprzedam gospodarstwo rolne o pow. 5,38ha wraz z domem i budynkami gospodarczymi, tel. 798 624 634

Sprzedam mieszkanie o pow. 47 m2, na os. A. Krajowej w Lipnie. Lokal znajduje się na pierwszym piętrze i składa się z 2 pokoi, widnej kuchni i łazienki. Więcej informacji pod nr tel. 603 590 360.

Sprzedam mieszkanie w Golubiu-Dobrzyniu, ul. Żeromskiego 20/27, 55m2, parter, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, tel. 781 831 599

Praca

Pracownik Produkcijny Działu Mambbran. Atrakcyjne warunki zatrudnienia. Alpha Dam Sp. z o.o., 87-207 Dębowa Łąka, e-mail: info@alphadam.com tel. 56 646 2007

Zatrudnię przedstawiciela handlowego-komunikatywny, punktualny, wysoka kultura osobista, umiejętność nawiązywania kontaktów, tel. 607 042 741

Rolnictwo

Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kisonkarskie, maty przyznowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulska, tel. 501 291 755

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychem. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie, ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiewacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Ryszard Leszek stacja kontroli opryskiwaczy, części do ciągników MTZ, Pronar, C-360, C-330, C-385, Zetor, JUMZ, ogumienie, Wąbrzeźno, ul. Topolowa 16, tel. 502 461 368, 56 689 10 70, 56 689 10 75

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpiowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Sprzedaż kurek odchowanych kolorowych, dostawa gratis, tel. 503 508 148

Atrakcyjne ceny! skup bydła, odbiór z gospodarstwa, tel. 509 861 582

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie, Szychowo 18, tel. 698 587 647

Sprzedam jęczmień, pszenżyto, tel. 509 645 715

Usługi

Auto handel/komisjy

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damar-autasprowadzaneZ Niemiec, komis, transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektownia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piśsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spawalnice, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Bedlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i granitową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tuchowo, tel. 790 547 678

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnice, Tuchowo, tel. 512 442 245

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Rom-Dom-więzby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruszkowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cenentowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnośnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, eko szamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Ogrodzenia kompleksowo, tel. 668 282 610, 669 109 508

Układanie kostki brukowej i kamienia. Zakładanie i pielęgnacja ogrodów. tel. 783 812 584

Wyburzenia, rozbiórki budynków. Wywóz gruzu. Usługi wywrotką i koparko ładowarką. tel. 783 812 584

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocki, tel. 601 913 928

Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsyllo-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszynskiego 48, tel. 607 981 703



Dom weselny Wenecja imprezy okolicznościowe Płonne. Dostępne są dwie duże nowoczesne sale. Zapisy pod nr. Tel. 608 337 176, 504 638 242

Doradztwo/inwestycje

GEODETA & KSIĘGOWA
www.wroblewscy.pro
tel. 601 883 514 kom. 601 883 275

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnocha-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666 083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, płace, obsługa BHP, Tuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Rey-monta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner – pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, nakorzystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

POŻYCZKA

Oferuję POŻYCZKI ratalne od 1500zł do 30000zł. Wysoka przyznawalność oraz możliwość dojazdu do klienta, tel. 572 148 143

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całodobowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całodobowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysp Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piśsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tuchowo, tel. 788 745 302

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia drobne ze zdjęciem!

Agrafka łączy biznes i potrzeby społeczne

POWIAT ▶ Mieszkańcy naszego regionu mogą sięgać po środki na tworzenie miejsc pracy w przedsiębiorstwach społecznych. Jednym z nowo utworzonych przedsiębiorstw tego typu jest Agrafka – spółka non profit, która właśnie inauguruje swoją działalność w Golubiu-Dobrzyniu



Produkty oferowane przez Krainę Skrwy – Manufakturę Zdrowia

Jak wyjaśniają doradcy OWES TŁOK, przedsiębiorstwo społeczne to forma prowadzenia działalności gospodarczej, łączącej cele biznesowe ze społecznymi. Zatrudnienie w przedsiębiorstwie społecznym mogą podjąć m. in. bezrobotni i niepełnosprawni. Zaletą takiego typu biznesu jest dostęp do dodatkowego finansowania, szereg ułatwień w przepisach oraz rozbudowana sieć ośrodków wsparcia tzw. OWES-ów, czyli Ośrodków Wsparcia Ekonomii Społecznej.

Agrafka to najnowsze przedsiębiorstwo społeczne, uruchomione właśnie przy wsparciu OWES TŁOK. Zatrudnienie znalazły w nim m. in. dwie osoby z orzeczoną niepełnosprawnością. Wspólnie poprowadzą w Golubiu-Dobrzyniu spółkę non profit, która wypracowane zyski będzie przeznaczać na reintegrację społeczno-zawodową. Firma będzie oferować odzież outletową z końcówek kolekcji i nadwyżek magazynowych znanych sieciówek.

– Na terenie naszego powiatu taki sklep nie istnieje, więc świetnie wypełni niszę rynkową. Osoby, które znajdą zatrudnienie, walczą z wykluczeniem zawodowym, pozostają długo bezrobotne. Agrafka jest dla nich szansą na powrót do aktywności zawodowej oraz polepszenia

swojej sytuacji ekonomicznej i społecznej. Jest to najlepsza motywacja do działania i chęci pracy w spółce – deklarują założyciele Agrafki.

Inne przedsiębiorstwa społeczne, utworzone w ciągu ostatnich dwóch lat przy wsparciu OWES TŁOK, nieźle sobie radzą. Należą do nich np. Kraina Skrwy – Manufaktura Zdrowia z powiatu rypińskiego, oferująca ekologiczne soki, miody i susze, a także Spółdzielnia Socjalna Baza z Wąbrzeźna, która świadczy usługi porządkowe i pielęgnacji zieleni.

OWES TŁOK pomaga w tworzeniu nowych przedsiębiorstw społecznych oraz wspiera te, które już istnieją. Pomaga także organizacjom pozarządowym, kołom gospodyń wiejskich itp. w różnicowaniu źródeł finansowania m. in. poprzez pomoc w rozwijaniu działalności odpłatnej lub gospodarczej. Na terenie powiatów brodnickiego, golubsko-dobrzyńskiego, grudziądzkiego i m. Grudziądz, rypińskiego, wąbrzeskiego oraz świeckiego OWES prowadzi Kujawsko-Pomorski Ośrodek Wsparcia Inicjatyw Pozarządowych TŁOK.

Jak wyjaśniają doradcy OWES TŁOK, oferowana przez ich organizację pomoc obejmuje m. in. dotacje na utworzenie miejsc

pracy, szkolenia zawodowe dla zatrudnianych osób, bezpłatne doradztwo m. in. w zakresie prawnym, księgowym, marketingowym, mikrogranty do 5 tys. zł, które można przeznaczyć na m. in. na działania przygotowujące organizacje pozarządowe do ekonomizacji, tj. prowadzenia odpłatnej działalności statutowej lub działalności gospodarczej, vouchery służące wzmocnieniu kompetencji biznesowych np. udział w targach, szkoleniach branżowych. Wysokość dotacji OWES TŁOK może stanowić pokątną pomoc, ponieważ wynosi 24 tys. zł na utworzenie jednego miejsca pracy. OWES może przekazać jednemu podmiotowi maks. 10 dotacji na 10 miejsc pracy, co daje łącznie 240 tys. złotych. Dodatkową pomocą finansową jest tzw. wsparcie pomostowe w wysokości 2 tys. 250 zł na osobę miesięcznie – przez pierwsze 6 miesięcy funkcjonowania miejsca pracy, z możliwością przedłużenia o kolejne 6 miesięcy w wysokości 1 tys. 750 zł na osobę co miesiąc.

Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej www.owes.eu oraz pod numerem telefonu 500 127 355 lub mailowo biuro@owes.eu.

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)

Gmina Rypin

Ćwiczyli język ojczysty

21 lutego na całym świecie obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego, który został ustanowiony przez UNESCO w 1999 roku.



Święto to ma za zadanie przypomnieć wszystkim narodom jak ważny jest szacunek do języka ojczystego i dbałość o jego przetrwanie. W tym dniu podczas zajęć logopedycznych uczniowie SP w Borzyminie poznawali historię języka polskiego, czytali cytaty wielkich Polaków, uczyli się dostrzegać jego piękno i znaczenie w codziennym życiu. Podczas zajęć poznawali wyrazy, które używamy coraz rzadziej, choć mają swój urok i warto je nadal stosować.

Przez cały dzień uczniowie zapoznawali się z wyrazami, któ-

rych używamy na co dzień, a coraz częściej jako użytkownicy języka popełniamy w nich błędy, zarówno w mowie jak i w piśmie. Dzieci rozwiązywały quiz „Jak poprawnie piszemy i mówimy”. Na korytarzu pojawiły się poprawne zapisy wyrazów i plakaty, które utrwały poprawny zapis. Akcja miała na celu promować poprawną polszczyznę i szacunek do języka polskiego. Uczniowie bardzo chętnie czytali i zapoznawali się z trudnościami. Akcją kierowała logopeda Anita Suska.

(red), fot. nadesłane



Sosnowo z Pucharem Wójta

PIŁKA NOŻNA ▶ 1 marca 2020 r. w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Rogowie odbył się II Turniej Piłki Nożnej Halowej o Puchar Wójta Gminy Rogowo



Zawodnicy oraz kibice zostali powitani przez wójta Zbigniewa Zgórzyńskiego oraz przewodniczącego rady gminy Marka Długockiego. Na boisku spotkało się siedem drużyn, które swoje mecze eliminacyjne rozegrały w 2 grupach. W I grupie były to następujące zespoły: „Nadróż”, „Texas City” (drużyna z Czumska Małego), „Team Rojowo” i „OSP Sosnowo”. W II grupie spotkały się drużyny: „Kobrzyniec”, „OSP Rogowo” i „OSP Świeżawy”.

Zacięta walka, przy gorącym dopingiu kibiców, wśród któ-

rych nie zabrakło najmłodszych mieszkańców gminy, wyzwoliła w zawodnikach najgłębsze pokłady energii, co zaowocowało wieloma trzymającymi w napięciu akcjami. Po zaciętej rywalizacji, w duchu prawdziwego fair play, pierwsze miejsce zdobyła drużyna z Sosnowa. Tuż za nią uplasował się zespół z Nadróża, a ostatnie miejsce na podium zajęli reprezentanci OSP Rogowo.

Drużyny biorące udział w turnieju otrzymały z rąk wójta gminy pamiątkowe dyplomy, na-

tomiast trzy najlepsze zespoły – puchary i nagrody. Nagrody powędrowały także do najlepszego strzelca – Mariusza Wernerowskiego i najlepszego bramkarza – Sebastiana Wietrzykowskiego.

– Wielkie słowa uznania i podziękowania kierujemy do sędziów meczu: Jarosława Ziółkowskiego (sędziego głównego), Renaty Kaczyńskiej oraz Mariusza Woźnikowskiego, a także wszystkich osób zaangażowanych w przygotowanie turnieju – podaje UG Rogowo.

(red), fot. UG Rogowo



Koszykówka

Sukcesy uczniów z Borzymina

2 marca 2020 r. w Rypińskim Centrum Sportu odbyły się mistrzostwa powiatu w piłce koszykowej klas VII-VIII, do których wcześniej awans wywalczyła Szkoła Podstawowa w Borzyminie, ostatecznie zajmując III miejsce w powiecie.



Skład drużyny z SP w Borzyminie: Żulewski Julian, Wesołowski Mateusz, Więckowski Miłosz, Szalkowski Mateusz, Papierz Bartosz, Nowosielski Adrian, Ferszt Marcel, Stójkowski Wiktor.

3 marca 2020 r. w Szkole Podstawowej nr 3 w Rypinie odbyły się mistrzostwa powiatu w minikoszykówce klas VI, w których również swój udział zaznaczyła

szkoła z Borzymina, zajmując II miejsce w powiecie w kategorii dziewcząt oraz II miejsce w kategorii chłopców, po niesamowicie emocjonującym meczu finałowym.

Skład drużyny dziewcząt z SP w Borzyminie: Foksińska Maja, Piotrowska Julia, Wiśniewska Julia, Ciemiecka Marcelina, Mosakowska Kinga, Kwiatkowska Zuzanna,

Miksa Jessica, Feretycka Alicja.

Skład drużyny chłopców z SP w Borzyminie: Stójkowski Wiktor, Kiełkowski Damian, Michlewicz Mikołaj, Kwiatkowski Igor, Więckowski Krystian, Firgolski Krystian, Kleps Kacper, Szymański Miłosz, Laskowski Miłosz, Błaszkievicz Kacper.

(red),

fot. Krzysztof Szalkowski



Odpadli z Pucharu Polski

PIŁKA NOŻNA ▶ Piłkarze z Rypina nie zawojują rozgrywek o Puchar Polski, gdyż po przegranej 0:3 ze Sparta Brodnica odpadli z dalszych gier. Teraz mogą się skupić już tylko na lidze, która startuje już w weekend



Pierwszy strzał oddali goście w 3. minucie, po którym piłka przeleciała daleko obok słupka. W 21. minucie gry goście przeprowadzili dobrą akcję, lecz Dąbrowski wybił piłkę na rzut różny. Trzy minuty później znowu groźnie uderzał gracz Sparty, piłka przeleciała nad poprzeczką. W 28. minucie Lechici niestety stracili gola po bezpośrednim uderzeniu z rzutu wolnego. W 33. minucie czerwoną kartką ukarany został trener Lecha Maciej Niedbalski za rzekome rzucenie piłki w zawodnika Sparty. Pierwszy strzał na bramkę Wiśniewskiego Lechici oddali w 42. minucie. Strzelał Jankowski, ale obronił Wiśniewski. W końcówce pierwszej połowy kontuzji doznał Osiecki, który nie wyszedł już na

drugą połowę. Do przerwy Lech grał słabo i Sparta zasłużenie prowadziła.

Po przerwie Lech zaatakował i przeważał. W 53. minucie rzut karny po zagranii ręką Rybki dla gości obronił Orędownski! W 58. minucie groźnie uderzał Paweł Lewandowski, jednak piłka przeszła obok słupka. Dwie minuty później przymierzył Martyn Trędewicz, ale także bez powodzenia. W 65. minucie piłkę zmierzającą w okienko Sparty po strzale Moszczyńskiego obronił Wiśniewski.

W 73. minucie uderzył Kuroi, ale nad poprzeczką. W 82. minucie stuprocentowej sytuacji nie wykorzystał Paweł Lewandowski. Była to kluczowa akcja, po której powinien paść gol na remis.

Lech starał się o zdobycie bramki i atakował dalej, ale to Sparta po jednej kontrze w 84. minucie podwyższyła na 0:2. W 87. minucie padł trzeci gol dla Sparty, również po kontrze, wówczas było już po meczu.

Już w weekend start ligi, w sobotę o 14.00 Lech podejmie BKS Bydgoszcz. Ze Spartą będzie jeszcze okazja do rewanżu w lidze.

Lech Rypin – Sparta Brodnica 0:3 (0:1)

Skład: Osiecki (46' Orędownski) – Krajewski, Rybka, Dąbrowski, Baranowski, Jankowski (55' R. Lewandowski), J. Trędewicz, P. Lewandowski, M. Trędewicz, Rożnowski (46' Moszczyński), Jasieniecki (46' Kuroi)

(ak), fot. Lech Rypin



Piłka nożna

Lech zwarty i gotowy

Przygotowania Lecha Rypin do rundy wiosennej sezonu 19/20 przebiegały prawidłowo. Nasz zespół będzie walczył na wiosnę o jak najwyższe miejsce w tabeli IV ligi.



Lechici trenowali cztery razy tygodniowo. Do dyspozycji mieli obiekty MOSiR i RCS, sztuczne boisko, siłownię oraz korzystali z odnowy biologicznej. Rozegranych zostało osiem sparingów. Lechici siedem razy wygrali, raz ponieśli porażkę, z rezerwami Wisły Płock.

– Nasi zawodnicy zaimponowali formą strzelecką. Strzelili 48 goli, a stracili 13. Z optymizmem zatem należy patrzeć na nadcho-

dzące mecze, ale jak wiadomo sparingi to nie walka o punkty. W niektórych grach sztab trenerski nie miał do dyspozycji z różnych przyczyn wszystkich zawodników, m. in. w Płocku. W okresie zimowym zawodnicy podczas przygotowań przez określony czas mocniej trenowali, ostatni zaś etap to tzw. „łapanie świeżości” – informują władze Lecha Rypin.

Z zespołu nikt nie odszedł,

wzmocnił zaś ekipę Japończyk Takenori Kuroi, a treningi wznowił wychowanek Kamil Litwin, który trenuje z zespołem od początku przygotowań. Z drużyną przez pewien czas trenowało i było sprawdzanych w grach kontrolnych kilku zawodników, w tym dwóch bramkarzy i obrońców, jednak póki co nie zasiłą ekipy Lecha. Poważną kontuzję, którą odniósł podczas meczu w rundzie jesiennej z Włocławią Włocławek, cały czas leczy Norbert Czachorowski.

Sobotni mecz z BKS-em Bydgoszcz stanął pod znakiem zapytania i to nie z powodu koronawirusa. Chodzi o możliwy protest sędziów zrzeszonych w KPZPN, którzy żądali podwyżek. Nie znamy na tę chwilę stanowiska KPZPN.

(red), fot. archiwum

Piłka nożna

Przeegrali z... koronawirusem

W minioną sobotę miał się odbyć w hali RCS-u turniej piłkarski oldbojów. Niestety w związku z zagrożeniem koronawirusem to i wiele innych wydarzeń w Rypinie zostało odwołanych.



Ze względu na stanowisko Starostwa Powiatowego w Rypinie w związku z koronawirusem sobotni Turniej Halowej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Miasta oraz Starosty Powiatu Rypińskiego został odwołany. Jednocześnie klub Oldboy Lech Rypin informuje, że został przełożony w czasie, a termin gdy tylko zo-

stanie ustalony, zostanie podany do informacji.

Oldboy Lech Rypin przeprasza za pośrednictwem CRY za zaistniałą sytuację, na którą nie miał wpływu. Wstępnie klub zaprasza na listopad, gdzie turniej ma być połączony z 35-leciem działalności rypińskich oldbojów.

(ak), fot. ilustracyjne